



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Nie-Boska komedia romantyków - recenzja

Author: Maciej Szargot

Citation style: Szargot Maciej. (2017). Nie-Boska komedia romantyków - recenzja. "Irydion. Literatura – Teatr – Kultura" (T. 3, nr 2 (2017), s. 227-230), doi 10.16926/i.2017.03.31



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

<http://dx.doi.org/10.16926/i.2017.03.31>

Maciej SZARGOT

Uniwersytet Śląski w Katowicach

***Nie-Boska komedia* romantyków (recenzja wydania krytycznego pierwodruku *Nie-Boskiej komedii* Zygmunta Krasińskiego w opracowaniu Magdaleny Bizior-Dombrowskiej, Toruń 2015)**

Podjęmowane ostatnio inicjatywy wydawnicze dotyczące tekstów Zygmunta Krasińskiego należą do, z jednej strony, wyjątkowo potrzebnych, z drugiej – do dosyć trudnych.

Potrzeba bierze się stąd, że od prawie stu lat nie było pełnej i krytycznej edycji dzieł tego pisarza, jednego z najważniejszych nie tylko w swojej epoce, ale w ogóle w literaturze polskiej. Z tego powodu jego twórczość, ostatnio słabiej obecna w szkołach, znika powoli ze świadomości czytających Polaków. Przeciwdziałać temu mogą zarówno nowa, przygotowywana obecnie, pełna krytyczna edycja dzieł „trzeciego wieszcz”, jak i osobne wydania poszczególnych jego dzieł.

Trudność z kolei wynika z faktu zniszczenia prawie wszystkich rękopisów poety w czasie ostatniej wojny, przez co uzależnieni jesteśmy od dotychczasowych edycji, jako – czasem – jedynych źródeł wydawanych tekstów. Sprawia to, że – i tak dolegliwa – tradycja edytorska staje się dla wydawców i czytelników koniecznym i jedynym prawie punktem odniesienia.

Magdalena Bizior-Dombrowska podjęła się – od razu dodajmy: z sukcesem – zadania trudnego i niezwykłego. Jest nim przywrócenie czytelnikom tekstu Krasińskiego nie w jego formie – wedle sztuki edytorskiej – kanonicznej (a więc na podstawie trzeciego, ostatniego za życia poety wydania), a w takiej, w jakiej był on znany jego współczesnym (w pierwszym wydaniu, z 1835 roku). Czytelnik otrzymał więc dzieło w takiej formie, która budziła zachwyty i dyskusje romantyków, która była też przez Adama Mickiewicza interpretowana i kome-

towana obszernie w jego wykładach paryskich. Jest ona do tej pory dostępna (poza samym pierwodrukiem) jedynie w postaci wydanego pół wieku temu re-printu, praktycznie więc nieznana lub słabo znana współczesnym czytelnikom – nawet historykom literatury. Zadanie, jakie postawiła sobie Bizior-Dombrowska, zostało więc sformułowane na przekór praktykom edytorskim, zgodnie z którymi za podstawę przedruków uznaje się tekst ostateczny, poprawiony i wydany przez poetę.

Edytorka przekonuje jednak, że w tym wypadku warto było odstąpić od uznanych praktyk. Różnice pomiędzy tekstem pierwszego i trzeciego wydania są bowiem tak znaczące, że w istocie można mówić o dwóch różnych *Nie-Boskich komediach*, z których właśnie pierwsza była – o czym już wspomniałem – ważna w epoce (wydanie drugie sam Krasieński uznał za obciążone licznymi błędami). Z ostatecznej wersji dramatu, przygotowanej przez poetę w 1858 roku, zniknęła dedykacja, jedno z mott poważnie się zmieniło, a cztery zostały usunięte, zmianie uległ kształt graficzny, wreszcie – co chyba najbardziej istotne – pojawiło się tam nowe zakończenie utworu.

Nie od rzeczy będzie tu przypomnienie (wspomina o tym także Bizior-Dombrowska), że cechą charakterystyczną twórczości „trzeciego wieszcza” jest wariantowość: właściwie współcześnie z pierwszym wydaniem dramatu powstał francuski wariant jego zakończenia w liście do Reeve’a (później powstało ich więcej). Owe warianty niekoniecznie świadczą o postępującej pracy nad tekstem. Czasem, na przykład w przypadku wierszy lirycznych, są efektem tworzenia przez poetę kilku wersji tekstu na użytek różnych osób.

Przekonująco brzmi także argument na rzecz częściowego niemodernizowania utworu, a zwłaszcza zachowania interpunkcji retoryczno-intonacyjnej odsłaniającej rytmizowanie dramatu. „Wielu badaczy – pisze Bizior-Dombrowska – podkreślało wyjątkową muzyczność i rytmiczność tekstu Krasieńskiego, zwłaszcza w odniesieniu do partii epicko-lirycznych poprzedzających każdą część dramatu, porównywanych także do uwertur muzycznych. [...] Zastanawiające jest jednak to, że wszyscy edytorzy dramatu, mając świadomość rytmiczności tekstu i niejednokrotnie podkreślając to we wstępach, ową rytmiczność (i muzyczność tekstu) po prostu niszczyli, swobodnie modernizując interpunkcję, co sprowadzało się do przyjęcia zasad interpunkcji składniowo-logicznej. [...] Wersja pierwotna *Nie-Boskiej komedii* powstała [...] w czasie, w którym w języku polskim wciąż ścierały się odmienne tradycje związane z dwoma różnymi sposobami przestankowania: retoryczno-intonacyjnym i logiczno-składniowym. Biorąc pod uwagę dostępne przekazy tekstowe, należy ją zatem traktować jako utwór podporządkowany zasadzie retoryczno-intonacyjnej, w którym interpunkcja służy do takiego rozczłonkowania strumienia mowy, jakiego pragnął autor w sytuacji odczytania na głos tekstu pisanego. Znaki przestankowe sygnalizują więc pauzy oraz powiązane z nimi spadki i wzniesienia głosów, co wyznacza rytmikę i intonację tekstu oraz rozgranicza intonacyjne jednostki. [...] Uwspół-

czesnienie interpunkcji *Nie-Boskiej komedii* w jej wersji z pierwodruku wymaga zatem postępowania zgodnego z przekonaniem [Konrada] Górskiego, że należy uszanować wolę autorów, piszących przed zmianą, jaka nastąpiła w polskiej interpunkcji w ciągu XIX wieku, i wydawać ich dzieła z zachowaniem dawnych zwyczajów przestankowania”¹.

Pieczołowicie przygotowano zatem tekst *Nie-Boskiej komedii* w oparciu nie tylko o pierwodruk, ale i o drugie oraz trzecie wydanie dramatu, a także o niezachowane do naszych czasów, ale opisane przez edytorów i częściowo cytowane na początku XX wieku, rękopisy Krasińskiego. Wykorzystano dotychczasowe ustalenia edytorskie (pochodzące nie tylko z krytycznych i pełnych wydań dramatu, ale też z innych znaczących edycji), przyjmując je jednak z rozważą i należyтым krytycyzmem. Ze szczególnym pietyzmem potraktowano język Krasińskiego, starając się o zachowanie utrwalonego w pisowni możliwego (także błędnego) sposobu wymawiania wyrazów przez poetę.

Opatrzono tekst świetnie przygotowanymi edytorskimi dodatkami: *Dziejami tekstu*, *Dodatkiem krytycznym*, *Objaśnieniami* oraz *Bibliografią*. Wzbogacono go też o ciekawy materiał ilustracyjny: reprodukcje wybranych stron z dwóch pierwszych wydań dramatu dobrano tak, aby czytelnik mógł je porównać ze sobą. To ważne zwłaszcza w wypadku wydania drugiego, ponieważ, o czym wspomniałem, reprint pierwszego z lat sześćdziesiątych XX wieku jest dostępny w licznych bibliotekach, podczas gdy edycja następna jest obecnie znacznie trudniej osiągalna.

Na uwagę zasługują szczególnie *Objaśnienia*, które, jak zaznacza Bizior-Dombrowska, „opierają się na dążeniu do zachowania przejrzystego tekstu dramatu i niesugerowania żadnych interpretacyjnych tropów. W przeciwieństwie do poprzednich wydań utworu – w których pojawiało się wiele interpretacyjnych sugestii – zdecydowano się znacznie ograniczyć przypisy rzeczowe i objaśniać jedynie kwestie wymagające uzupełnienia (wyrażenia obcojęzyczne i archaiczne, pojęcia historyczne, religijne, medyczne i militarne, parafrazy oraz nawiązania do innych tekstów literackich). Taka konstrukcja objaśnień [...] wpisuje się w ogólne założenie edycji, jakim jest pragnienie odtworzenia pierwotnej, nieskażonej, najbliższej intencji autorskiej wersji utworu”². Godne odnotowania są tu chociażby kompetentne objaśnienia medyczne, dla sporządzenia których skorzystano z pomocy specjalisty. W efekcie *Objaśnienia* ułatwiają czytelnikowi współczesną lekturę utworu, ale – o ile to było możliwe – nie podpowiadają jego interpretacji.

Zaletą edycji jest dołączona do niej obszerna, choć oczywiście nie pełna, bibliografia. Tu jednak drobna uwaga. Oczywiście, dobór przywoływanych w bibliografii tekstów jest zawsze subiektywny, ale moim zdaniem szkoda, że

¹ M. Bizior-Dombrowska, *Dzieje tekstu*, [w:] Z. Krasiński, *Nie-Boska komedia*, wydanie krytyczne pierwodruku z 1835 roku, oprac. M. Bizior-Dombrowska, Toruń 1815, s. 25–27.

² *Taž, Objaśnienia*, [w:] Z. Krasiński, *Nie-Boska komedia...*, s. 199.

zabrakło miejsca dla kilku prac. Myślę tu przede wszystkim o tekstach obcojęzycznych (rzadko tłumaczonych) poświęconych *Nie-Boskiej komedii*, które dokumentują przecież zagraniczną recepcję dramatu, a więc i jego znaczenie dla kultury światowej³ (co nie znaczy jednak, że takiej dokumentacji zabrakło w edycji w ogóle).

Na stronie poprzedzającej tytułową znalazł się napis: „ROMANTYZM W PIERWODRUKACH”. Czy to zapowiedź serii? Pozostaje mieć nadzieję, że tak, i z niecierpliwością czekać na kolejne toruńskie tomy.

³ Np. M.M. Gardner, *The anonymous Poet of Poland Zygmunt Krasiński*, Cambridge 1919; G.K. Chesterton, *Przedmowa do angielskiego przekładu „Nieboskiej Komedii”*, przeł. M.N., „Przegląd Warszawski” 1924, nr 30; N. Nucci, *Zygmunt Krasiński – saggio critico*, Padova 1928; V. Erlich, *Images of the Poet and of poetry in Slavic Romanticism and Neo-Romanticism (Krasiński, Brjusov, Blok)*, [w:] *American Contributions to the fifth International Congress of Slavists. Sofia 1963*, Hague 1963; O. Bartoš, *Krasinského paradox*, [w:] Z. Krasiński, *Komedie ne božska*, przeł. i przypisami opatrzył J. Simonides, Praha 1983.